



Prabuty chcą spokoju...



Spotkanie kierownictwa powiatowej komendy Policji z mieszkańcami Prabut w sali MGOK w dniu 22 października. Na zdjęciu nowy szef prabuckiego komisariatu aspirant Piotr Krajewski wśród uczestników spotkania.

Okrągła rocznica



90 lat temu Polska odzyskała niepodległość. Podczas uroczystości rocznicowych przy Pomniku Pamięci, nawiązując do tradycji ułańskiej pojawili się jeźdźcy i amazonki ze szkoły jeździeckiej Marty i Tomasa Chrzęszcz z Julianowa. Dołączyli w pełnej gali do składających kwiaty przy pomniku. Foto - str. 7.

W nocy z 29 na 30 września na szosie Kwidzyn - Prabuty zginął człowiek, zatrzymany kilka godzin wcześniej przez policyjny patrol. W następstwie tego tragicznego wypadku zaczęło być głośno o funkcjonowaniu prabuckiej policji, zrazu w lokalnej prasie, wreszcie w krajowych mediach. „Policjanci z Prabut terroryzują miasto?” - taki tytuł między innymi pojawił się na czołowych stronach „Dziennika Bałtyckiego”. Przewrotny autor materiału umieścił znak zapytania, który ma obronić go przed zarzutem o nadużycie wolności prasy. Czytelnikowi jednak jest wszystko jedno, czy ten pytajnik tam jest, czy nie. Mieszkaniec Pucka czy Chojnic wyobrazi sobie bowiem, że niebieski radiowóz z „twardzielami” (jak określił policjantów dziennikarz) krąży po mieście i wyłapuje nieszczęsnych obywateli, którzy nie zdążyli przed nocą schronić się w swoich domach, po czym wywozi ich do lasu, a „twardziele” obowiązkowo pozbawiają gościa butów, a nierzadko też przytomności.

Takie wyobrażenie jest wynikiem wykreowania przez niektóre media typowego „faktu medialnego”, zwanego też „faktem prasowym” lub „faktoidem”. Jako, że o samym wydarzeniu wiemy prawie wszystko, a resztę wykaże oficjalne dochodzenie, będące w toku, warto może skupić się na technice kreowania owych faktoidów. Według wikipedii faktoid jest informacją traktowaną jako prawdziwa przez sam fakt jej ukazania się w mediach i ma na celu m.in. wywołanie zainteresowania odbiorców w celu zwiększenia poczytności czy oglądalności medium. Szczytny cel ukazania obiektywnej prawdy jest w tym wypadku odsunięty na plan dalszy...

(c.d. na str. 2)

Prabuty chcą spokoju...

(c.d. ze str. 1)

Fakt medialny zawiera na ogół retoryczne pytania, mające sugerować odbiorcy, że coś jest na rzeczy, a jednocześnie chroniące autora, wszak pytać każdy może... Spróbujmy zatem odpowiedzieć na niektóre pytania, by nie zawisły w próżni jak akt oskarżenia i zadajmy swoje. Pierwsze pytanie nasuwa się samo. Kto odczuł policyjny terror i nadal czuje się nim zagrożony? Z moich rozmów ze znajomymi, sąsiadami, współpracownikami wnioskuję, że takich osób ze świecą szukać. Jeśli już mowa o terrarze, to raczej większość mieszkańców czuje się zagrożona ze strony wandalii, chuliganów, nocnych rajdowców, złodziei kobiecych torebek i pijaków zakłócających spokój swoich rodzin i sąsiadów. Paradoksalnie w tym właśnie gronie należałoby szukać ofiar rzekomego policyjnego terroru. Na szczęście są oni w zdecydowanej mniejszości, choć dają się solidnie we znaki reszcie społeczności. Jeden złodziej, kradnący torebki na „wyrwę” powoduje, że kobiety przestają wieczorami wychodzić po drobne zakupy. Jeden pijak potrafi postawić w środku nocy na nogi całą kamienicę. Parafrazując tren Kochanowskiego można by napisać „jakoby nikogo nie było, a pełno nas”...

Odpowiedź na zadane pytanie jest więc oczywista. Idąc dalej, można zaryzykować tezę, że mieszkańcy Prabut godzą się na politykę twardej ręki wobec hultajstwa, o ile nie wiązałoby się to z nieuprawnionymi działaniami policji. Tego warunku zresztą nie byłbym tak do końca pewny.

Autor czy autorzy materiałów prasowych uporczywie zadawali też pytanie, czy władze samorządowe wiedziały o niedozwolonych praktykach policji. Te natarczywe pytania, wręcz sugestie przypominały dziecięcą tasiemcową odliczankę, w której to dziad wiedział i nie powiedział (babie, jak się sieje mak). Zadajmy więc następne pytania. A jeśli nawet wiedziały, to co? Skąd radny czy urzędnik ma mieć pewność, co w praktykach policji jest dozwolone, a co nie? Czy ktoś zaryzykowałby doniesienie do prokuratury o przestępstwie? Skoro nie zrobił tego jakkolwiek zorientowany w sprawie obywatel, dlaczego miałby to uczynić publiczny funkcjonariusz, w dodatku nie sprawujący nadzoru nad pracą policji? Argument dziennikarzy, że komisariat jest w bliskim sąsiedztwie urzędu wyśmiewa nawet dziecko. Jeśli nawet fakty ekspediowania delikwentów do lasu miały miejsce, to działo się to w porach, kiedy normalni ludzie, w tej liczbie radni i władze korzystały z prawa do nocnego wypoczynku, chroniąc się w swoich domach przed terrorem - czym?

Kolejne pytanie. Co stałoby się, gdyby zatrzymany, będący, mówiąc kolokwialnie, mocno nalykany obywatel został grzecznie przez policjantów pouczone i wypuszczone do domu, po czym nieszczęśliwym trafem znalazłby się pod kołami samochodu na przejściu dla pieszych przy np. wieży kwidzyńskiej?

Kogo obarczono by odpowiedzialnością za jego wypadek? Już widzę tytuły w prasie: „Z komisariatu policji wprost pod koła ciężarówki”, „Zatrzymali i wypuścili po śmierci”. Bo przecież zapewne należało zatrzymanego odwieźć na izbę wytrzeźwień lub przynajmniej zatrzymać „na dołku”. W jednym i drugim przypadku Prabuty na kilka godzin pozbawione byłyby policyjnej ochrony, wszak nocą zatrzymanego nie można pozostawić w celi samego.

W ubiegłym roku 23 osoby zostały zawiezione do jednodobowego pensjonatu w Grudziądzu. Czy to dużo, czy mało, pozostawiam ocenie czytelników. Gmina musiała ze swego budżetu, a więc z pieniędzy nas wszystkich wyasygnować blisko 3.000 zł tytułem opłaty za „wytrzeźwiałkę”, kosztów policyjnych nie licząc. Jak stwierdził burmistrz podczas spotkania ze słuchaczami Uniwersytetu III Wieku, z takiej kwoty na pewno ucieszyliby się harcerze czy LOK-owcy. Nie zamierzam tu sugerować, że ewentualne wycieczki do lasu to posunięcia oszczędzające czas i pieniądze. Nieformalne czy niedozwolone praktyki policji powinny być napiętnowane. Ktoś, kto ma nadzorować przestrzeganie prawa musi sam być czysty jak przysłowiowa żona Cezara. Trzeba się jednak liczyć z faktem, że policyjny radiowóz będzie częściej pokonywał trasę Prabuty - Grudziądz - Prabuty, a radni powinni dokonać korekty w tworzonym właśnie budżecie na przyszły rok.

Ostatnie pytanie. Czy przedstawiciele mediów przepraszą burmistrza, przewodniczącego Rady Miejskiej, radnych i tych policjantów, którzy w wyniku dochodzenia okażą się czysti? Watpię, dziennikarz przecież tylko pytał...

Podzielię się jeszcze z czytelnikami refleksją na temat wizyty ekipy stacji TVN w dniu 22 października. Redaktor realizujący audycję mówił nam w kuluarach, że tematem materiału „na żywo” ma być sonda - odpowiedź na pytanie, jak policja ma odzyskać zaufanie lokalnej społeczności. Tymczasem podczas wejścia antenowego zapytał burmistrza o sprawę lokalu dyskotekowego, zakłócającego ciszę nocną mieszkańców „kolonii”. Wydaje mi się, że widzowie popularnego programu chcieliby raczej usłyszeć wypowiedź bardziej związaną z emitowanymi wcześniej materiałami.

Pijacy i chuligani, jak świat światem, są i będą marginesem naszej rzeczywistości. Chodzi o to, by z patologią ustawicznie walczyć dozwolonymi prawem metodami. Policjanci zapłacili i zapłacą surową karę za popełnione, czy domniemane nieuprawnione działania. Poleciały głowy, w celu poprawy wizerunku stróża prawa wzmocniono i wymieniono częściowo obsadę kadrową prabuckiego komisariatu. W najbliższym czasie zostanie zasilona kolejnymi policjantami z importu. Na ulicach pojawiły się patrole drogówki, rzadziej dotąd widoczne w naszym mieście. Być może szum medialny wokół Prabut spowoduje pewne dolegliwości dla zwykłych obywateli, częstsza kontrola pojazdu i dokumentów każdemu z nas podnosi ciśnienie. Jeśli jednak ma to wpłynąć na poprawę szeroko rozumianego bezpieczeństwa, możemy to znieść. Marek Szulc

wieści z ratusza...

O inwestycjach i bezpieczeństwie co nieco

Na półmetku drugiej kadencji



Marek Szulc: Panie Burmistrzu, mijają dwa lata kadencji, mamy więc połowinki. Co udało się Panu już zrealizować z przedwyborczych obietnic?

Bogdan Pawłowski: Przypomnę, że kluczowe hasła mojej kampanii wyborczej to rozwój budownictwa mieszkaniowego oraz poprawa warunków kształcenia dzieci i młodzie-

ży. Realizacja tego pierwszego hasła mogła się urzeczywistnić poprzez nawiązanie współpracy z kwidzińskim Towarzystwem Budownictwa Społecznego. Efektem wzorowej współpracy z p. Prezes Elżbietą Wietechą był pierwszy budynek TBS przy ul. Mickiewicza, w którym zamieszkały 22 rodziny. Drugi budynek byłby gotowy pewnie już w tym roku, gdyby nie horrendalne ceny po przetargu. Wartość kosztorysowa budynku dla 12 rodzin przy ul. Obrońców Westerplatte opiewała na 1,7 mln zł. Po pierwszym przetargu była to kwota 2,2 mln zł, a po drugim 2,6 mln! Zdecydowaliśmy się na unieważnienie przetargu. Mam nadzieję, że w związku ze spadkiem cen na materiały budowlane i zakładanym przestojem w budownictwie w przyszłym roku ceny spadną. Tak więc, jeżeli tylko otrzymamy promesę z Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, rozpoczynamy procedurę przetargową. Nowymi terenami pod budownictwo mieszkaniowe zainteresowany jest również developer. Wszystko zależy jednak od tego, czy inwestor otrzyma kredyt, o który teraz, w dobie kryzysu w sektorze bankowym nie będzie łatwo.

Jeśli zaś chodzi o poprawę bazy oświatowej, to widać to gołym okiem. Szkoły nie wyglądają najgorzej. Są dobrze wyposażone i co roku zabezpieczamy pieniądze na ich remonty. W ubiegłym roku wymienione zostały wszystkie okna w gimnazjum, w tym roku wykonaliśmy termomodernizację SP2 za kwotę blisko 800.000 zł oraz kapitalny remont przyszkolnej sali gimnastycznej. A jak wygląda szkoła w Trumiejkach? Proszę zobaczyć, to obiekt na miarę XXI wieku. Przed dwoma laty wymieniliśmy sieć grzewczą w szkole w Obrzynowie. W tym roku przeprowadziliśmy kapitalny remont dachów w Przedszkolach 1 i 4. Nawiasem mówiąc Ci, którzy obawiali się przekształceń przedszkoli przecierają oczy ze zdumienia. Poprawiły się warunki kształcenia i wychowania maluchów oraz jakość opieki. Taką gwarancję daje agent, bo jego klientem jest przede wszystkim rodzic i gmina. To wyszło na plus.

Jedynym problemem „oświatowym” pozostaje szkoła w Rodowie. Tam potrzeba bardzo dużych nakładów. Kłopot również w tym, że poczynając od lat 2012-13 dzieci będzie tam bardzo mało. Obserwujemy w tym obwodzie szkolnym ogromny niż demograficzny. Mam nadzieję, że to się zmieni.

M.S.: Wyraźnie widać poprawę estetyki w naszym mieście...?

B.P.: Tak, to prawda, stało się to już normą. Ucywilizowaliśmy centrum miasta, za otoczenie wokół „lwów” nie musimy się już wstydić. Zwłaszcza wieczorami miejsce to nabiera specyficznego klimatu. Ostatnie nasze inwestycje: chodnik przy ul. Mickiewicza, chodnik przy ul. Warszawskiej wraz ze skwerem i miejscami parkingowymi, chodnik przy ul. Kraszewskiego pochłonęły kwotę 280.000 zł. W najbliższym czasie wykonany zostanie z polbruku dziedziniec SP2 za kwotę 149.000 zł. Wypada wspomnieć o inwestycji za 1,2 mln zł na „Zatorzu”. Tam wykonane zostało odwodnienie i nowa nawierzchnia asfaltowa na ul. W. Polskiego. Mieliśmy jako gmina znaczący udział w termomodernizacji dwóch budynków: przy ul. Kraszewskiego 6 (na ogólny koszt 195.000 zł wkład gminy wyniósł 105.000) i Jagiełły 6 (na 159.000 zł udział gminy wyniósł 86.000 zł). Zarówno wspólnoty jak i gmina używały na ten cel 20-letni kredyt.

Nie zapominamy o ważnej części naszej gminy czyli o terenie wiejskim. Tylko w tym roku, wspólnym wysiłkiem budżetu gminnego i rad sołeckich wyremontowaliśmy świetlice w Laskowicach i Górowychach a także zbudowaliśmy boisko sportowe w Szramowie. Ważną inwestycją było zmodernizowanie drogi Jakubowo - Obrzynowo za kwotę ponad 100.000zł. Są tacy, którzy twierdzą, że to za mało i nie życzą nam dobrze, ale oni najwyraźniej źle życzą gminie i to już ich problem. Sołtysom natomiast należą się słowa uznania za szczególne zaangażowanie w realizację wspólnych przedsięwzięć.

M.S.: Co przed nami?

B.P.: Czekają nas duże inwestycje, na które musimy szukać znaczną ilość środków, jako przypisany nam udział własny. Wspomniałem już o TBS, nasz wkład w to przedsięwzięcie szcujemy na kwotę 0,6 mln zł. Planujemy wreszcie rozwiązać problem ul. Chodkiewicza, ważnej arterii prowadzącej do skupiska domków jednorodzinnych. Koszt przebudowy tej ulicy wyniesie ok. 3 mln zł. O ile uda nam się pozyskać środki z t.zw. „schetynówki” (wnioski składane są do 22.XI. br a do pozyskania jest 50% kosztów), resztą kosztów podzielimy się z powiatem. W przypadku niepowodzenia ciężar inwestycji muszą podźwignąć po połowie gmina i powiat. Jest to zadanie, które musimy podzielić na etapy, jednorazowo ani my, ani powiat nie jest w stanie wygospodarować potrzebnych kwot. Najważniejsze, że nasze plany w tym zakresie niezawodnie wspierają starostowie Jerzy Godzik i Andrzej Fortuna oraz nasi radni powiatowi.

Od kilku lat prowadzimy budowę kanalizacji w tych rejonach miasta, gdzie jej nie ma. Kolejny etap tej inwestycji wraz ze Stacją Uzdatniania Wody będzie kosztował ok. 12 mln zł. Nasz udział w tej ważnej, „bytowej” inwestycji to suma 6,5 mln zł. Z pewną ostrożnością wspomnę o rozbudowie skrzyżowania przy stacji „Orlen”. Koszt tej inwestycji szacuje się na kwotę ok. 5 mln.zł., z czego nasz udział (na przebudowę ul. Łąkowej wraz ze skwerem przy MGOPS) wyniesie 1 mln zł.

(c.d. na str. 4)

wieści z ratusza...

Na półmetku drugiej kadencji

(dokończenie ze str.3)

Zgłosiliśmy projekt pod środki unijne w osi 9.1. Regionalnego Programu Operacyjnego na budowę sali gimnastycznej w Trumiejkach. Konkurs wniosków rozstrzygnięty zostanie wiosną przyszłego roku, więc inwestycja zakończona byłaby w 2010 r. Rozważamy alternatywny montaż finansowy na wypadek, gdyby nasz wniosek nie uzyskał akceptacji na etapach konkursu. Wówczas zwrócimy się o dofinansowanie z Ministerstwa Sportu. Sala gimnastyczna w Trumiejkach powstanie tak, czy owak, obiecaliśmy to rodzicom uczących się tam dzieci.

W ramach wsparcia dla terenu wiejskiego uczestniczymy finansowo w kończącym się remoncie dachu kościoła w Trumiejkach. Z kwoty 180.000 zł ponad połowę (93 tys.) wyasygnował Urząd Marszałkowski, my przeznaczyliśmy na ten cel 35.000zł, resztę pokryje miejscowa parafia. W przyszłym roku, być może, uda się wyremontować dach kościoła w Obrzynowie, co wiąże się z poważniejszymi środkami (441.000zł.). Spróbujemy 75% tych kosztów pozyskać z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, resztę wydatku podzielimy między budżet gminy i obrzynowską parafię. Gdyby z PROW nie udało się uzyskać wspomnianej części kwoty, trzeba będzie zastosować podobny wariant, jak w Trumiejkach, jednak ciężar inwestycji przypadający na parafię byłby wówczas znacznie bardziej dotkliwy (ok. 100.000zł).

Do wspomnianego wyżej PROW zgłosimy projekt pod hasłem „Modernizacja centrum wsi Rodowo i Gdakowo” w ramach którego planujemy budowę chodników i parkingów w tych sołectwach. W naszych planach jest też remont drogi do Grażymowa, którego koszt szacuje się na kwotę 150.000 zł. Być może uda nam się zagospodarować teren przy plaży miejskiej nad jez. Dzierzgon, przejęty od PKP.

M.S.: Czy zechacialby Pan skomentować ostatnie wydarzenia związane z funkcjonowaniem policji na naszym terenie?

B.P.: Pan Bartosiak napisał w „Rejsach”, dodatku „Dziennika Bałtyckiego” artykuł, w którym sugeruje, że burmistrz i przewodniczący Rady Miejskiej cokolwiek wiedzieli na temat niedozwolonych metod stosowanych przez prabucką policję. Ta sugestia, o ile nie zostanie sprostowana, znajdzie swoje wyjaśnienie w sądzie. Okazuje się, że ja mniej wiedziałem niż inercenci na forach. Pytanie na dzisiaj: dlaczego wszyscy nagle sobie przypomnieli jak źle pracuje policja? Gdzie byli wcześniej? Musiało dojść do tragedii? Dlaczego nikt nie zgłosił tych faktów do prokuratury lub wcześniej do prasy? Niebawem... po fakcie! A kto najczęściej ochoczo udzielał wywiadów, stojąc tyłem do kamery w kapturze? To właśnie oni, „niebieskie ptaki”, pijący pod sklepem i w parku, utrzymujący się przy życiu z naszych podatków. Nie żał mi ich. I niech policja zrobi z nimi porządek. Jestem za tępieniem menelstwa, które zakłóca ciszę nocną, porządek, niszczy nasze mienie. Jest mi bardzo przykro z powodu

śmierci mieszkańca Prabut, ale to nie zmienia faktu, że z patologią trzeba walczyć.

Pan Bartosiak w tytule artykułu w „Dzienniku Bałtyckim” napisał: „Burmistrz Prabut: afera to wina dziennikarzy”. Po pierwsze, nie dziennikarzy tylko p. Bartosiaka, po drugie, nie afera, tylko sposób w jaki redaktor (???) Bartosiak sprawę przedstawił. Czy p. Bartosiak jest rzetelny, obiektywny, odpowiedzialny za słowo? Wątpię.

M.S: Dziękuję za rozmowę.

Nowe chodniki



Na ulicy Warszawskiej wymieniono nawierzchnię chodnika na odcinku od byłej kawiarni „Pod Jeleniem” do budynku kina „Mazowsze” wraz z budową 7 miejsc postojowych.



Natomiast na ul. Kraszewskiego wymieniono nawierzchnię chodnika od wjazdu na zaplecze sklepu „Biedronka” do schodów terenowych na ul. Wincentego Pola i dodatkowo wykonano 3 miejsca postojowe.

Koszt zrealizowanych zadań to 35 000 PLN (ul. Kraszewskiego) i 103 000 PLN (ul. Warszawska). Wykonawcą inwestycji był Zakład Usług Wielobranżowych Krzysztof Strzelczyk z Prabut.

W najbliższym czasie zostanie rozstrzygnięty przetarg na wykonanie II etapu remontu alejek wewnątrz skweru przy ul. Warszawskiej oraz części chodnika ul. Orzeszkowej.

Firma „Tereny Zielone” z Kwidzyna przystąpiła do wykonania nasadzeń i zagospodarowania skweru mieszczącego się w kwartale ulic Warszawska-Orzeszkowa.

wieści z ratusza...

Spotkania...



31 października br. burmistrz Bogdan Pawłowski spotkał się w Urzędzie Marszałkowskim w Gdańsku z Marszałkiem Janem Kozłowskim. W spotkaniu uczestniczył burmistrz Sztumu Leszek Tabor oraz burmistrz Dzierzgonia Kazimierz Szewczun. Spotkanie dotyczyło promocji wspólnego projektu pn. „Podniesienie atrakcyjności szlaku zamków gotyckich na Powiślu”. Burmistrz Prabuty wykorzystał okazję do rozmów z Marszałkiem o inwestycjach drogowych na drogach wojewódzkich w gminie Prabuty, ze szczególnym uwzględnieniem przebudowy skrzyżowania przy stacji paliw w Prabutach. (więcej o planach dotyczących tej inwestycji w wywiadzie z burmistrzem na str. 3)



29 października na zaproszenie Burmistrza Miasta i Gminy Prabuty oraz Starosty Powiatu Kwidzińskiego przebywał z roboczą wizytą w Prabutach Wicewojewoda Pomorski Michał Owczarczak.

Wizyta wojewody przewidywała spotkanie w sali konferencyjnej prabuckiego urzędu z wójtami i burmistrzami z powiatu kwidzińskiego, radnymi, sołtysami, dyrektorami szkół i szefami instytucji świadczących usługi na rzecz mieszkańców naszego miasta. W ramach wizyty odbyło się również spotkanie z mieszkańcami w sali Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury.

Podczas spotkania z wojewodą poruszane były sprawy związane z budową autostrad i mostu przez Wisłę w okolicach Kwidzyna, finansowanie z budżetu państwa remontów i budowy dróg lokalnych w ramach tzw. „schematów”, problemów związanych z tegoroczną klęską suszy, projektami zmian legislacyjnych przygotowywanych przez rząd a dotyczących emerytur pomostowych, ochrony zdrowia i ordynacji wyborczej.

Po spotkaniach wojewoda miał okazję zapoznać się z terenami inwestycyjnymi w naszym mieście oraz z projektem przebudowy skrzyżowania ulic Jagiełły, Warszawskiej, Kisielicka, Malborska.



„Rodzinne” zdjęcie powiatowej ekipy samorządowej z wojewodą. Od lewej: Sławomir Słupczyński, zastępca wójta gminy Ryjewo, Jerzy Grabowski, wójt Gardeji, Józef Gutowski, wójt Ryjewa, nasz burmistrz, Elżbieta Krajewska, wójt Sadlinek, wicewojewoda pomorski Michał Owczarczak, burmistrz Kwidzyna Andrzej Krzysztofiak i starosta kwidziński Jerzy Godzik.



W dniu 28 października burmistrz Bogdan Pawłowski spotkał się z Komendantem Komisariatu Policji w Prabutach Piotrem Krajewskim. Podczas spotkania burmistrz wskazał nowemu komendantowi newralgiczne miejsca na terenie naszego miasta, na które policja powinna zwrócić szczególną uwagę. Są to między innymi boisko na terenie sanatorium w Prabutach, park miejski, okolice ulicy Kisielickiej w pobliżu stacji paliw oraz teren ruin zamku.

wieści z ratusza...

W odpowiedzi na artykuły prasowe zawierające dalekoidące sugestie na temat rzekomej wiedzy przedstawicieli władz samorządowych Prabut o nieuprawnionych działaniach policji zarówno przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Fedoruk jak i burmistrz Prabut Bogdan Pawłowski wydali oświadczenia, upublicznione podczas sesji Rady Miejskiej w dniu 22 października.

OŚWIADCZENIE PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIEJSKIEJ W PRABUTACH

Okoliczności tragicznego wypadku na trasie Kwidzyn – Prabuty, w nocy, 30 września b. r., w którym zginął człowiek, stały się wydarzeniem medialnym na ogólnopolską skalę. Stało się to za przyczyną ujawnionych i domniemych nieprawidłowości w funkcjonowaniu miejscowych struktur policji. Lokalna i ogólnopolska prasa oraz stacje telewizyjne opublikowały szereg relacji, które ujawniły inne fakty, mówiące o stosowaniu przez policjantów niedozwolonych procedur podczas interwencji i działań prewencyjnych.

Aktywność mediów w tej sprawie wiąże się również z wątpliwościami i retorycznymi pytaniami, dotyczącymi wiedzy prabuckich władz samorządowych na temat nieformalnych i niedozwolonych działań miejscowej policji. Niektórzy anonimowi respondenci portali internetowych dalece wykraczają poza zrozumiałą skądinąd dziennikarską docieklivość, uciekając się nierzadko do spekulacji i pomówień. Pojawiają się zarzuty o niekompetencję prabuckich władz, spolegliwość a nawet nepotyzm. Wszystkie te publikacje stawiają Prabuty w złym świetle. Nie o taką promocję naszego miasta i gminy zabiegamy od wielu lat.

Fakt, że wśród policjantów, przeciw którym podjęto działania dyscyplinarne i wyjaśniające znajduje się mój syn jest dla mnie osobistym dramatem. Żaden ojciec nie może być obojętny na problemy swoich dzieci, nawet wtedy, gdy są pełnoletnie i w pełni odpowiadają za swoje prywatne i zawodowe życie. Pragnę jednak z całą mocą podkreślić, że pełniąc od wielu lat funkcje publiczne nigdy nie próbowałem wykorzystać ich w celu ochrony kogokolwiek, w tym również swojego syna przed ewentualnymi konsekwencjami popełnianych w działalności zawodowej błędów. Kto zna realia funkcjonowania struktur policyjnych na styku z władzą samorządową, wie, że tego rodzaju interwencje skazane byłyby na niepowodzenie.

Oświadczam również, że przedstawione w mediach niedozwolone działania prabuckich policjantów były mi nieznane. Jako bezprawne, były ze zrozumiałych względów przez nich samych utajniane. Z tego, co mi wiadomo, o działaniach tych nie wiedziała również zdecydowana większość koleżanek i kolegów radnych a także inni przedstawiciele władz lokalnych. Jedyna, ujawniona jak dotąd interwencja mieszkańca Prabut u ówczesnego przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa Rady Miejskiej została skierowana do komendanta komisariatu Policji w Prabutach.

Pragnę zaznaczyć, że samorząd Prabut, nie mając, podkreślam, bezpośredniego wpływu na funkcjonowanie policji podejmował jednakże szereg działań zmierzających do poprawy stanu bezpieczeństwa w mieście i gminie. Świadczą o tym liczne spotkania burmistrza oraz radnych z kierownictwem komendy powiatowej policji oraz stale ponawiane wnioski o optymalną obsadę kadrową prabuckiego komisariatu, co znajduje odzwierciedlenie w oficjalnych dokumentach i było wielokrotnie nagłaśniane w lokalnych środkach przekazu. W trosce o bezpieczeństwo mieszkańców w centrum miasta zainstalowano system monitoringu, asygnując na ten cel znaczne środki z budżetu gminnego. Zarzuty o niefrasobliwość lokalnych władz w tej sferze są zatem niesprawiedliwe i świadczą o braku wiedzy stawiających je.

Aktualnie toczy się wielowątkowe postępowanie wyjaśniające na policyjnym szczeblu a także, o ile mi wiadomo, dochodzenie prokuratorskie w omawianej sprawie. Podjęto szereg decyzji personalnych i organizacyjnych, mających na celu przywrócenie właściwego funkcjonowania policji w mieście i gminie Prabuty. Mam nadzieję, że prowadzone postępowanie oczyści atmosferę sensacji i spekulacji i pozwoli spokojnie kontynuować nasze działania na rzecz społeczności lokalnej.

Na zakończenie pragnę serdecznie podziękować wszystkim koleżankom i kolegom, którzy wspierali mnie w tych trudnych chwilach.

Przewodniczący Rady Miejskiej Prabut Henryk Fedoruk

OŚWIADCZENIE BURMISTRZA PRABUT (wysłane do redakcji „Dziennika Bałtyckiego”)

W imieniu samorządu lokalnego Miasta i Gminy Prabuty, stanowczo protestuję przeciwko sformułowaniom zawartym w dodatku „Rejsy” Polska Dziennik Bałtycki z dnia 17 października 2008 r. oraz w Kurierze Powiatu Kwidzyńskiego w artykule „Czystki po prabuckim skandalu” z dn. 17.10.2008 r.

Stwierdzenie Pana Redaktora Łukasza Bartosiaka cyt. „...Można więc zaryzykować twierdzenie, że o sprawie wiedzieli wszyscy. Zaprzeczają temu jednak burmistrz i przewodniczący...” oraz „... Trudno uwierzyć w to, że obaj nic nie wiedzieli, skoro komisariat znajduje się za ścianą siedziby samorządowców...”, sugerują opinii publicznej w sposób nie budzący wątpliwości, że burmistrz wiedział o rzekomych praktykach policyjnych.

Sugestia, że samorząd wiedział o sprawie jest również nieuprawniona i godzi w dobre imię radnych i burmistrza.

W związku z naruszeniem dóbr osobistych wnoszę o sprostowanie sformułowań i opublikowanie ich łącznie z zawarciem przeprosin w „Polska Dziennik Bałtycki” oraz „Kurierze Powiatu Kwidzyńskiego”. (...)

Proszę o opublikowanie powyższego oświadczenia.

Z poważaniem

Burmistrz Miasta i Gminy Prabuty Bogdan Pawłowski

Święto Niepodległości, dzień pamięci i zadumy...

90 rocznica odzyskania niepodległości obchodzona była w całym kraju szczególnie podniosłe. Nie inaczej było w Prabutach. W słoneczne, jakby zupełnie nie listopadowe południe, w pobliżu Pomnika Pamięci zaczęły zbierać się grupy prabucian, zarówno członków organizacji, uczniów szkół i przedstawicieli zakładów pracy jak i widzów, chcących wspólnie zaakcentować przywiązanie do historii i tradycji.



Samarytanka (to taki harcerski stopień) Paulina Mędrak złożyła burmistrzowi raport gotowości do rozpoczęcia obchodów.



Pułkownik Marian Eichler z malborskiej WKU odczytał okolicznościowy referat



Delegacje szkół i zakładów pracy złożyły kwiaty przy Pomniku Pamięci.



Burmistrz odczytał list Prezydenta RP, wystosowany do rodaków, obchodzących we wszystkich zakątkach kraju i za granicą Święto Niepodległości



Ceremonii towarzyszyła kwidzyńska orkiestra dęta „Heli-kon” z uroczymi mażoretkami.



Z towarzyszeniem orkiestry zebrani przeszli przez centrum miasta i udali się do Konkatedry na Mszę Świętą za Ojczyznę, odprowadzaną przez Ks. Infułata Jana Oleksego. Przed rozpoczęciem mszy z krótkim koncertem pieśni okolicznościowych wystąpili soliści bydgoskiej opery „Nova” Monika i Wojciech Dyngoszowie. Kończącym akcentem tegorocznych obchodów rocznicy odzyskania niepodległości było złożenie kwiatów przy symbolicznym nagrobku poległych za Ojczyznę na cmentarzu komunalnym.

Z seniorami - o tym co w gminie piszczy...

W środę, 4 listopada w sali MGOK odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli samorządu ze słuchaczami Uniwersytetu III Wieku. Gośćmi spotkania byli: burmistrz Bogdan Pawłowski, skarbnik gminy Elżbieta Wykner, dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Prabutach Paweł Chodyniak oraz radni powiatowi, Jędrzej Krasieński i Marek Szulc.

Uczestnicy spotkania wymienili opinie na temat stanu bezpieczeństwa w mieście i gminie w kontekście nagłośnionych przez media wydarzeń sprzed miesiąca. Słuchacze kolejnego semestru uniwersytetu zapoznali się też z najważniejszymi inwestycjami, prowadzonymi lub planowanymi w najbliższym czasie w mieście, gminie i powiecie. Pan dyrektor Chodyniak poinformował zebranych o aktualnej sytuacji szpitala i przedstawił swoje kompetencje jako dyrektora publicznego ZOZ-u.



Spotkanie, zaplanowane na godzinę lekcyjną, przeciągnęło się do ponad 1,5 godziny. Grupa naszych aktywnych studentów to nie tylko grono wdzięcznych słuchaczy, wykład szybko zamienił się w dwustronną wymianę poglądów. Uczestnicy spotkania mieli też niecodzienną okazję, by usłyszeć z „pierwszej ręki” o aktualnej sytuacji prabuckiego szpitala. Dyrektor Paweł Chodyniak poinformował nas, że prowadzone działania restrukturyzacyjne doprowadziły do zbilansowania się placówki. Gdyby nie kwota zadłużenia i jej obsługa, moglibyśmy być spokojni o przyszłość szpitala. W dalszej perspektywie szpital, podobnie jak kilka innych (Kwidzyn, Sztum, Malbork, Nowy Dwór, może też Tczew) będzie zaferowany poważnemu inwestorowi, świadczącemu usługi w zakresie leczenia. Tymczasem właściciel, Urząd Marszałkowski, chcąc umocnić współpracę naszego szpitala z Kliniką Chirurgii Klatki Piersiowej gdańskiej Akademii Medycznej planuje rozbudowę oddziału torakochirurgii i deklaruje na ten cel kwotę około 1 mln zł. Jest to dobry sygnał, świadczący o woli kontynuacji obecnego profilu działalności szpitala.

Następne spotkanie uniwersytetu odbędzie się 21.XI. (17.30) w sali MGOK, a jego tematem będzie żywienie na przestrzeni wieków. Zapraszamy. MS

Nasi na kongresie

W dniach 23 – 24 października przedstawiciele samorządu lokalnego Prabut, burmistrz Bogdan Pawłowski oraz sekretarz Jędrzej Krasieński uczestniczyli w IX Kongresie Gmin Wiejskich RP, który odbył się w Warszawie. Na kongres zaproszenie przyjęli: Wicepremier, Minister Gospodarki Waldemar Pawlak, Minister Edukacji Narodowej Katarzyna Hall oraz Wiceminister Finansów Elżbieta Chojna-Duch.

Podczas kongresu burmistrz Bogdan Pawłowski złożył dwa wnioski w imieniu samorządu lokalnego. Pierwszy wniosek skierowany do Ministra Edukacji zawierał pytanie, czy od 1 września zostaną objęte subwencją dzieci sześciolatki w związku z możliwą realizacją obowiązku szkolnego, oraz czy gminy otrzymają subwencję dla dzieci 5-letnich, które będą objęte obowiązkowym rocznym przygotowaniem przedszkolnym. Drugi wniosek skierowany był do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi i dotyczył obowiązującej dyrektywy Komisji Europejskiej. Burmistrz skierował pytanie, czy zwolnienia i ulgi w podatku rolnym winny być opiniowane przez Komisję Europejską za pośrednictwem Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi przed wydaniem decyzji przez wójta lub burmistrza.

Szczepienia dla seniorów

30 września w Urzędzie Miasta i Gminy Prabuty kierownik przychodni NZOZ Medicus pani Anna Kołakowska podpisała umowę z Burmistrzem Miasta i Gminy Prabuty Bogdanem Pawłowskim w sprawie szczepień ochronnych dla mieszkańców naszej gminy będących w wieku powyżej 65 lat. Szczepieniem zostanie objętych 200 mieszkańców. Całość zadania zostanie sfinansowana z budżetu gminy, jednakże należy podkreślić, że „Medicus” poza swoimi powinnościami, wynikającymi z umowy użyczył nieodpłatnie pomieszczenia, sprzęt i zadysponował pracą personelu medycznego obsługującego program. Jest to kolejny przykład realizacji profilaktyki zdrowotnej w naszej gminie i dobrej współpracy samorządu z właścicielem niepublicznego ZOZ-u. A tak się nas straszny prywatyzacją służby zdrowia...Dziękujemy dr Anno!

MS wg. www.prabuty.pl



żyć bezpieczniej...

Policja - poznajmy ją lepiej...



„Być policją uspołecznioną, zapewniającą bezpieczeństwo mieszkańcom, spełniającą ich oczekiwania w zakresie porządku i ochrony mienia. Osiągniemy to poprzez rozwinięcie strategii zapobiegania z pomocą samorządów i społeczności lokalnych.”

Do priorytetowych zadań kwidzyńskiej policji należą:

- skuteczne zapobieganie i zdecydowana eliminacja przestępstw i wykroczeń szczególnie uciążliwych dla społeczności lokalnych,
- rozpoznawanie i zwalczanie przestępczości kryminalnej, gospodarczej i korupcyjnej, w tym przede wszystkim o charakterze zorganizowanym
- doskonalenie przygotowania policji do działań w sytuacjach kryzysowych
- modernizacja policji ukierunkowana na poprawę środowiska pracy policjantów i pracowników policji
- utrzymanie wysokiej społecznej oceny pracy policji i poziomu poczucia bezpieczeństwa obywateli

Od kilku już lat, z taką misją, do służby przystępują codziennie policjanci powiatu kwidzyńskiego, a realizacja przyjętych priorytetów, zapewnić może jedynie ścisła i systematyczna współpraca ze społeczeństwem.

Brak zaangażowania w działania na rzecz społeczności lokalnych jest negatywnym czynnikiem, który uniemożliwia pełną realizację programów profilaktycznych. Podstawowym założeniem przyświecającym tego typu działalności jest nawiązanie i utrzymanie kontaktu ze społeczeństwem lub określonymi grupami społeczności rejonu służbowego.

Wychodząc na przeciw oczekiwaniom społeczeństwa, policja garnizonu pomorskiego od kilku już lat organizuje cykliczne spotkania przedstawicieli Policji z mieszkańcami poszczególnych dzielnic. Opracowa koncepcja spotkań Policji z mieszkańcami społeczności lokalnej jako główny cel zakłada nawiązanie, a następnie utrzymanie kontaktów ze społeczeństwem lub określonymi grupami społecznymi rejonu służbowego. Cele cząstkowe niniejszej koncepcji to:

- kształtowanie pozytywnego wizerunku policji,
- pozyskiwanie sojuszników i rozpoznawanie oczekiwań społecznych w zakresie zwalczania przestępczości,
- poznanie przez społeczność lokalną dzielnicowego obsługującego rejon,
- kształtowanie więzi z lokalną społecznością,
- wypracowanie metod współpracy w zakresie realizacji programów prewencyjnych,

- kształtowanie świadomości wiktymologicznej, (*wiktymologia to nauka zajmująca się ofiarami przestępstw oraz badaniem roli ofiary w genezie przestępstwa, zwłaszcza ustaleniem czynników tworzących podatność na stanie się ofiarą przestępstwa oraz metod zapobiegania temu - przyp. redakcji*).

- pozyskiwanie informacji przydatnych Policji,
- zaktywizowanie mieszkańców w zakresie zwiększenia troski o swoje bezpieczeństwo.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że organizatorem spotkania przedstawicieli policji ze społecznością lokalną nie musi być tylko i wyłącznie policja. Inicjatorem takiego spotkania może być również przedstawiciel określonej grupy społecznej, lokalnej Straży Miejskiej, przedstawiciele władz miasta czy gminy lub przedstawiciele instytucji pomocowych i współodpowiedzialnych za stan bezpieczeństwa.

Policja to umundurowana i uzbrojona formacja służąca społeczeństwu i przeznaczona do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz do utrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego. W komendach powiatowych, miejskich czy w komisariatach policji, policjanci pełnią służbę na różnych stanowiskach służbowych. Wśród nich jest dzielnicowy jako policjant pierwszego kontaktu. Podstawową formą pełnienia służby przez dzielnicowego jest obchód na terenie swojego rejonu, prowadzenie rozpoznania pod względem osobowym, terenowym, zjawisk oraz zdarzeń, jakie mogą mieć wpływ na bezpieczeństwo oraz porządek danego terenu. Dzielnicowy to policjant od sytuacji problemowych. Dzielnicowy powinien znać okolicę, w której pełni służbę, a problemy lokalnej społeczności nie powinny być dla niego żadną tajemnicą. Dzielnicowy musi znać swoich „podopiecznych”, rozmawiać z nimi i pomagać w rozwiązywaniu problemów i zapobiegać wszelkim niebezpieczeństwom. Dzielnicowy musi wiedzieć, gdzie w okolicy są miejsca niebezpieczne i na jakie zagrożenia mogą być narażeni okoliczni mieszkańcy. Jednak zapewnieniem właściwej realizacji jego zadań jest bezpośredni i szybki kontakt z zamieszkującą jego rejon służbowy społecznością, przy czym komunikacja ta nie może odbywać się tylko i wyłącznie w jedną stronę. Każdy mieszkaniec powinien wiedzieć do kogo zwrócić się w razie potrzeby o pomoc, a by tą pomoc otrzymać możliwie jak najszybciej musi znać swojego dzielnicowego.

DZIELNICOWI KOMISARIATU POLICJI W PRABUTACH

rejon służbowy – teren miasta Prabut
st. sierż. Krzysztof Król – tel. sł. 055-645-03-75 (w.20)
055-278-20-07 (w.20)

rejon służbowy – teren gminy Prabuty
mł. asp. Andrzej Jarzynka – tel. sł. 055-645-03-75 (w.21)
055-278-20-07 (w.21)

Tomasz Jabłoński

Trudne powroty...



No i wróciliśmy z krainy króla Artura. Myśli skołatanе, torby spakowane. Niewielkie oszczędności w portfelu, czy na koncie, wielkie nadzieje na lepsze jutro w domu, u siebie, tuż za rogiem, wyzwolone wreszcie po czterech latach bezdechu. Wróciliśmy na własne życzenie, powątpiewając przy tym w dobre intencje „życzliwych” u sterów na Wiejskiej, którzy od lat mają w nosie szaraczków. Dałem sobie okres lata na odpoczynek, na chwycenie oddechu, na złapanie paru promyków słońca i ekwiwalent wakacji. Czas szybko minął, a ja szanowałem pieniądze i trwoniłem czas jakby każdy dzień miał być ostatnim, jakby w obawie, że wrócę znów do Anglii. Wreszcie zacząłem szukać pracy.

Rozesłałem dziesiątki cv. Pisałem listy motywacyjne. Znalazienie pracy miało być przecież tylko kwestią czasu. Znam dobrze angielski, szybko się uczę no i zacząłem studia, co może być znakiem dla pracodawcy, że chcę się rozwijać. Czekałem, czekałem i czekałem. Nie doczekałem się nawet jednej odpowiedzi. Patrząc na to z perspektywy czasu już grzebałem w pamięci - ta Anglia, której tak nie lubiłem, w której towarzystwie czułem się taki nieswój. Tam przynajmniej kultura i cywilizacyjny postęp nauczyły ludzi szukających pracowników zawsze im odpisać - „niestety na czas terazniejszy nie potrzebujemy pracowników”...tu nie dostałem nawet potwierdzenia, że ktoś otrzymał jakąś z moich wysłanych aplikacji. Uporczywie wciąż wysyłałem i wciąż czekam. Zastanawiam się z kpina gotującą się w czajniku myśli, ile jeszcze muszę wysłać żeby odtrzymałem odpowiedź...No, chyba, że mam jakieś nadmierne wymagania.....A może po prostu czekając na wyjazd z Albionu naiwnie wierzyłem w swoje marzenia, może wierzyłem mediom, trąbiącym, że sytuacja w kraju jest lepsza. I być może jest. Dla wybitnych specjalistów, dla inżynierów, dla ludzi z doświadczeniem w danym sektorze podpartym odpowiednią edukacją...Tylko dla mnie nie ma. Ale ja wciąż czekam...

ARTE CERAMIC

Układanie, montaż:

- mozaiki
- szklanej, ceramicznej, marmurowej, artystycznej
- każdego rodzaju glazury, terakoty
- marmurów

JANUSZ DĄBROWSKI
Prabuty, ul. Ogrodowa 13/7
tel. 605 118 643
e-mail: arteceramic@vp.pl
www.arteceramic.republika.pl

...terminowość, niezawodność, wieloletnie doświadczenie w realizacji projektów za granicą, zdolność użycia każdego materiału, nieograniczone możliwości techniczne...

Antoni Klejnowski

Ci, którzy odeszli do Domu Ojca...

Listopad w tradycji katolickiej jest miesiącem pamięci o Tych, którzy byli bliscy naszemu sercu, a których nie ma już wśród nas... , nas stających do wieczności. Czy myślimy o tym, czy też nie, z każdą minutą, godziną, z każdym dniem zbliżamy się do śmierci. Dziwne jest to, że niektórzy z nas wcale nie myślą o tym oczywistym życiowym fakcie. Często obserwuję ludzi w momencie, gdy idąc chodnikiem, ujrzą jedną lub więcej rozwieszonych przy bramach ogradzających nasz kościół parafialny, klepsydr, informujących o śmierci dobrze znanej, lub mniej znanej nam osoby. Skręcają w stronę spostrzeżonej informacji, podchodzą, przystają i czytają. Potem wyrażają swoje zdanie i odchodzą do swoich codziennych spraw, obowiązków, do swojego osobistego, czy rodzinnego życia. Nic się właściwie nie stało, po prostu zmarł ten lub tamten. Ja jeszcze żyję i to się liczy. Bardzo często liczy się w moim życiu to, że osiągnąłem to coś, to coś, czego inni nie mają i z pewnością już nie będą mieli. Nie mają i nie będą mieli na przykład dobrego auta, własnego wspaniałego domu, wymarzonego zawodu, wykształcenia, powodzenia i in-



nnych egzystencjalnych, czyli typowo ziemskich cacek. A niechby spróbowali coś osiągnąć? Wtedy dozgonna zazdrość i koniec z przyjaźnią! Proszę się zastanowić, czy takowa próżność życiowa ma sens, gdy od śmierci dzieli nas ułamek sekundy, a nawet mniej? Mówimy, że wierzymy w Boga, a jednocześnie nie rozmawiamy z Nim, nie

przestrzegamy Jego Przykazań (czy je jeszcze pamiętamy?), idziemy własną drogą, wybieramy tylko te przykazania, które nam odpowiadają, pozostałe odrzucamy, by nie zawracać sobie nimi głowy. A życie umyka, przybywa zmarszczek, włosy siwieją, to, czy tamto zaczyna boleć, odchodzą najbliżsi, czujemy się osamotnieni, nic nas nie cieszy, aż w końcu pożegnamy się z tym światem – tymczasowym zamieszkaniem. Można śmiało powiedzieć, że za sto lat nie będzie nas!

Właśnie to, że tak się stanie, powinno dopingować nas do szlachetnego, wartościowego życia. Nie możemy stanąć przed Bogiem z pustymi rękoma, nie możemy przegrać WIECZNOŚCI !

Antoni Klejnowski

działo się...**Biegi w centrum miasta**

23 września 2008 r. w centrum Prabut odbyła się II edycja masowego biegu pod nazwą „Prabucka Miła” w którym uczestniczyli uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i ponadgimnazjalnych z miasta i gminy Prabuty. Nagrody ufundował Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego oraz Urząd Miasta i Gminy Prabuty.



Było deszczowo i chłodno a dwie wokalistki Asia i Kasia w takich letnich koszulkach, brrr...



Na jednych twarzach uśmiech, na innych zmęczenie...

Pan Anders przeprosił...

...radnych i burmistrza za obraźliwy epitet pod ich adresem. Sprawa trafiła do sądu z powództwa przewodniczącego Rady Miejskiej, po czym, po wyrażeniu woli obu stron do mediatora w Tczewie. Pan Stanisław Anders zobowiązał się również do wręczenia wiązanek kwiatów członkiniom Rady Miejskiej w ramach przeprosin. MS

Na torze na motorze...

W niedzielę, 21 września 34 motocyklistów i 12 quadów uczestniczyło w zawodach cross - country na nowym torze, usytuowanym wzdłuż nasypu kolejowego na przedłużeniu ul. W. Pol-

skiego (o powstaniu toru pisaliśmy we wrześniowym numerze). Mimo kiepskiej pogody trening i zawody obserwowała spora liczba widzów, tego typu imprezy są w Prabutach nowością a sport motorowy cieszy się rosnącą popularnością. Wypada też dodać, że zawody były sprawnie rozpropagowane przez Łukasza i Przemka Dołęgowskich.

W kategorii motocyklistów zwyciężył znany kwi-dzyński rajdowiec Roman Ulenberg, jadący na motocyklu Yamaha (wicemistrz Polski w rajdach Enduro). W kategorii quadów wygrał Rafał Patera. Rozegrano też konkurencję quadów wśród dzieci i tu najlepszy okazał się Patryk Śmietański.

Wspomniani organizatorzy za naszym pośrednictwem dziękują osobom i instytucjom, które wspomogły ich w sprawnym przeprowadzeniu zawodów: firmie ochrony „Atos”, MGOK w Prabutach, Mariuszowi Lewandowskiemu (za pomoc w projektowaniu toru), Mirkowi i Krzysztofowi Papis, Andrzejowi Strzelczykowi za sponsoring, Sławomirowi Dołęgowskiemu i wszystkim życzliwym, którzy wspierali i wspierają pasję miłośników motorowego sportu.

W najbliższym czasie nastąpi formalna rejestracja stowarzyszenia, przebudowany też zostanie tor, by mogły się na nim odbywać zawody o randze mistrzostw Polski.

Szramowo wygrało

Podczas Dożynek Powiatowych w Gardcei przeprowadzono konkurs wieńców dożynkowych, w którym bezkonkurencyjne okazało się dzieło rolników ze Szramowa. Sołtys Marian Beta przywiózł na imprezę autokar sąsiadów, czym podreperował kiepską frekwencję... MS

Wspierają nas...

...w rozmaitych przedsięwzięciach, zmierzających do rozwoju miasta i gminy. Bez przychylności Urzędu Marszałkowskiego i Starostwa Powiatowego zdani bylibyśmy jedynie na nasz gminny budżet...



Wicemarszałek Pomorski Leszek Czarnobaj wraz z z-cą dyrektora prabuckiego szpitala d/s medycznych dr Wojciechem Kowalczykiem w dn. 6.X.b.r. poinformowali burmistrza o przeznaczeniu 1 mln zł na sprzęt i remont oddziału chirurgii klatki piersiowej.



Marszałek Pomorski Jan Kozłowski i Wicemarszałek Mięczysław Struk wspomagają nas w wielu staraniach o poprawę lokalnej infrastruktury.



Stopniowo przejmujemy drogi powiatowe po uprzedniej ich modernizacji, dzięki przychylności starostów kwidzyńskich: Jerzego Godzika i Andrzeja Fortuny.

Nagrody dla nauczycieli

14 października z okazji Dnia Edukacji Narodowej w Urzędzie Miasta i Gminy w Prabutach odbyła się uroczystość wręczenia Nagród Burmistrza. W uznaniu za wysokie osiągnięcia zawodowe nagrody otrzymało dwięścioro nauczycieli i dyrektorów szkół prabuckich szkół: **Kazimierz Kowalczyk** – dyrektor Zespołu Szkół w Trumiejkach, **Bożena Niewulis** – dyrektor Zespołu Szkół w Rodowie, **Małgorzata Dudajek** – dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Obrońców Westerplatte w Prabutach, **Danuta Banaszewska** – nauczycielka Gimnazjum im. Marii Curie – Skłodowskiej w Prabutach, **Anna Rogozińska** – nauczycielka Zespołu Szkół w Trumiejkach, **Marlena Kapica** – nauczycielka Zespołu Szkół w Rodowie, **Barbara Próchnicka** – nauczycielka Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Obrońców Westerplatte w Prabutach, **Dagmara Kobylńska** – nauczycielka Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Obrońców Westerplatte w Prabutach, **Piotr Tatar** – nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Obrońców Westerplatte w Prabutach.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Rady Miejskiej w Prabutach – przewodniczący Henryk Fedoruk oraz Krzysztof Papis, dyrektorzy szkół – Aldona Moczadło i Stanisław Gostomeczyk, dyrektorki przedszkoli niepublicznych z Prabut – Elżbieta Zalewska i Beata Lewandowska oraz szefowe zakładowych organizacji związkowych zrzeszających pracowników oświaty w Mieście i Gminie Prabuty – Genowefa Kowalska i Mariola Niczporuk.

Burmistrz Bogdan Pawłowski oraz Pełnomocnik Burmistrza Palmira Trzezińska – Kowalska, w obecności zebranych, dziękowali wszystkim pracownikom oświaty Miasta i Gminy Prabuty za całoroczny trud wkładany w kształcenie młodych mieszkańców Naszej Gminy. W imieniu nagrodzonych podziękowania złożył dyrektor Kazimierz Kowalczyk. Po zakończeniu uroczystości, jak co roku, zapalono znicze na grobach zmarłych pracowników oświaty.



Historycznie o Gdakowie

W ubiegłym roku Antoni Barganowski, prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Kwidzyńskiej i Henryk Michalik, prezes Lokalnej Organizacji Turystycznej „Liwa” przy współpracy z innymi osobami z terenu powiatu kwidzyńskiego (w tym również z Prabut) wydali bardzo interesujący „Przewodnik po Powiślu - Powiat Kwidzyński”. Publikacja zawiera m.in. słownik miejscowości powiatu kwidzyńskiego, starannie i wyczerpująco, z wykorzystaniem dostępnych źródeł opracowany przez autorów. Przedstawiam czytelnikom skrót opracowania dotyczącego Gdakowa.

Nazwa „Dachowe” pojawia się w źródłach historycznych już w 1285 r. jako dokument nadania Dietrichowi II Stange 50 łanów ziemi w Rodowie i Gdakowie przez kapitułę pomezzańską. Wieś lokował mieszczanin toruński Jahann Wenke, który w roku 1321 odkupił dobra od Stange. Wzmianka o pierwszym sołtysie Gdakowa, Mikołaju pochodzi z 1328 roku, tak więc urząd, sprawowany dziś przez Piotra Wieliczkę ma dokładnie 680 lat. Na początku XV wieku we wsi znajdowała się karczma i kaplica, zniszczone wraz z całą wsią podczas „wojny głodowej” (prowadzonej przez Jagiełłę z zakonem krzyżackim wobec niechęci Krzyżaków do negocjacji po klęsce pod Grunwaldem). Z czasem wieś ponownie zasiedlono a odbudowana kaplica stała się filią kościoła w Prabutach. W 1601 r. wybudowano tu kościół ewangelicki, który został zniszczony podczas kolejnej z rujnujących naszą ziemię wojen, tym razem przez Szwedów. Pod koniec XVII w w Gdakowie prabuccy diakoni odprawiali msze po polsku, jako, że wieś zamieszkiwało wiele rodzin o rdzennie polskich nazwiskach (Jan Brzozowski, Daniel Fornalski, Michał Kałuba, Maciej Gnat).

W 1789 r. wieś liczyła 34 domy. Od 1876 r Gdakowo znalazło się na trasie linii kolejowej Malbork - Iława (patrzcie, jak to dawno...), a w 1912 r. wybudowano tu nowoczesny, duży dworzec kolejowy. Od XIX w w Gdakowie istniała szkoła, a po jej spaleniu się w 1894 r. wybudowano nową, większą. Ciekawostką jest, że uczył w niej przez 44 lata niejaki Erns Zach (i nie domagał się wcześniejszej emerytury). We wsi, w 1900 r. wybudowano nowoczesną mechaniczną mleczarnię, produkującą ser tylny, a od 1920 r. funkcjonowała tu duża agencja poczta. W rok później założono w Gdakowie Ochotniczą Straż Pożarną i odtąd bodaj nic znaczącego się już nie spaliło aż do nadejścia wyzwolicieli. Po wojnie, w 1948 roku odbudowano szkołę, a w 1957 roku powstało tu Kółko Rolnicze, przekształcone w SKR, którego pierwszym prezesem był Zygmunt Krasieński. Tradycje rodzinne kontynuuje Jacek Krasieński, prezes obecnej firmy „Drobud”.

W 1933 r. wieś liczyła 384 mieszkańców, obecnie jest ich 227. No i proszę, wiedział ktoś z Państwa, że spokojne, odległe Gdakowo ma tak bogatą historię?

Marek Szulc

Oświadczenie Klubu Radnych Porozumienie Samorządowe

W imieniu Klubu Radnych Porozumienie Samorządowe jak i mieszkańców Prabut, którym zależy na dobrym wizerunku naszego miasta stanowczo protestujemy przeciw artykułowi autorstwa Pana Łukasza Bartosiaka zatytułowanemu: „Burmistrz Prabut: afera to wina dziennikarzy”, który ukazał się dnia 23 października 2008 r. w Dzienniku Bałtyckim.

Już z treści samego tytułu mamy prawo sądzić, że autorowi nie chodziło o obiektywne i rzetelne przedstawienie zdarzeń jakie miały miejsce w ostatnim czasie w naszym mieście. Wydawałoby się, że dziennikarskie powołanie Pana Bartosiaka powinno go obligować do pomocy w zażegnaniu tej sytuacji. Z żalem stwierdzamy również, że sam ton jak i treść artykułu jest dla nas bardzo krzywdząca. Dlatego też uważamy, że głównym celem zarówno tego jak i innych artykułów napisanych przez Pana Łukasza Bartosiaka w ostatnim czasie o naszym mieście nie było pokazanie rzetelnej dziennikarskiej prawdy lecz zwiększenie poczytności gazety, którą Pan redaktor reprezentuje.

Prabuty, 24 października 2008 r.

*Po raz drugi gościmy na łamach **Zofię Marks**, która specjalizuje się w oryginalnej formie poetyckiej, zwanej vilanellą. Proszę zauważyć, 19 wersów i tylko dwa rymy z powtarzającym się motywem przewodnim. Trudne wyzwanie dla poety...*

Przyzwolenie

Dzisiaj każdy pacjent to w obrocie towar,
płaci wciąż podatki, lecz system nie ręczy.
Trza końskiego zdrowia, żeby móc chorować.

Dobra na początek zaprawa sportowa:
w środku nocy czujnie pod przychodnią ślęczy.
Dzisiaj każdy pacjent to w obrocie towar.

Później ze zleceniem, by zrobić rezonans
puka do placówek z uporem bydlęcym.
Trza końskiego zdrowia, żeby móc chorować.

Dotąd nic nie wskóra (cicha kwitnie zmowa),
póty myśl upiorna w mózgu nie zadzwięczy:
Dzisiaj każdy pacjent to w obrocie towar.

Z bólem serca dumę do kieszeni schowa,
musi, to zapłaci, chociaż żyje w nędzy.
Trza końskiego zdrowia, żeby móc chorować.

W Polsce obywatel niczym dojna krowa.
Szybko uśmiercany, gdy nie ma pieniędzy.
Dzisiaj każdy pacjent to w obrocie towar,
trza końskiego zdrowia, żeby móc chorować.

Zofia Marks

interwencje

Kablówka jednak inaczej...

W związku z interpelacjami mieszkańców Miasta i Gminy Prabuty korzystających z usług internetowych oraz telewizji kablowej, a dotyczącymi załatwienia formalności związanych między innymi ze zmianami umów abonenckich przez p. Bogumiłę Lenczkiewicz, burmistrz Prabut zwrócił się z prośbą do kierownictwa firmy „Multimedia Polska SA” w Gdyni o rozważenie możliwości pozostawienia w/w usług w zakresie obowiązków przedstawiciela firmy Multimedia na naszym terenie. Poniżej przedstawiamy odpowiedź na zapytanie.

Szanowny Panie Burmistrzu.

W odpowiedzi na pismo (...), dotyczące sprzedaży usług telekomunikacyjnych na terenie Prabut, Multimedia Polska S.A. uprzejmie informuje, że p. Bogumiła Lenczkiewicz zatrudniona na stanowisku Przedstawiciela Handlowego podpisuje w imieniu naszej spółki umowy abonenckie z nowymi klientami. Wyjaśniamy, że nasi Przedstawiciele Handlowi działający w terenie nie posiadają dostępu do systemu bilingowego i nie są w stanie na miejscu u klienta dokonać weryfikacji danych umożliwiających np. zawarcie umowy pomostowej, zmiany pakietu telewizyjnego, bądź zmiany prędkości Internetu.

W związku z powyższym, dla ułatwienia w załatwianiu wszelkich formalności, zostało utworzone Ogólnopolskie Biuro Obsługi Klienta (infolinia), dzięki któremu bez konieczności wychodzenia z domu, nasi klienci mogą m. in. dokonać zmiany umowy abonenckiej, zyskać informacje nt. dostępnych promocji, zawrzeć nową promocję lub umowę pomostową itp.

Poniżej podajemy numery telefonów do infolinii sprzedażowej:

0-801 706-801*

- dla połączeń z telefonów stacjonarnych

0-24 357-50-20 **

- dla połączeń z telefonów komórkowych

** połączenie z sieci Multimedia jest bezpłatne, dla połączeń z sieci innego Operatora telekomunikacyjnego opłata za całkowite połączenie wynosi 0,35 zł brutto*

*** opłata wg taryfy Operatora komórkowego*

Wyrażam nadzieję, że przedstawione powyżej rozwiązanie stanowi znaczne udogodnienie dla mieszkańców Prabut.

*Z wyrazami szacunku
Multimedia Polska S.A
Dyrektor Regionu Północnego
Piotr Wiśniewski*

wieści z ratusza

Szkoła jak nowa

Zakończyły się roboty termomodernizacyjne starożytnego budynku Szkoły Podstawowej nr 2 w Prabutach. W ramach remontu docieplono ściany, dach, wymieniono okna oraz instalację CO w budynkach szkoły. Generalnym wykonawcą robót była Spółdzielnia Usługowo – Produkcyjna „RODŁO” z Kwidzyna. Kontrakt został zrealizowany w rekordowo krótkim okresie od 29 sierpnia do 14 października br., a opóźnienie w wyłonieniu wykonawcy prac było wynikiem złożonego protestu przez jednego z oferentów podczas procedury przetargowej.

Wartość zadania to blisko 800 tys. zł, w części dofinansowane z rezerwy celowej Ministerstwa Edukacji Narodowej.



Bus dla MGOPS

W siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie została podpisana umowa dotycząca udziału finansowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w zakupie samochodu do przewozu osób niepełnosprawnych. Samochód będzie wykorzystywany przez Miejsko - Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Prabutach.

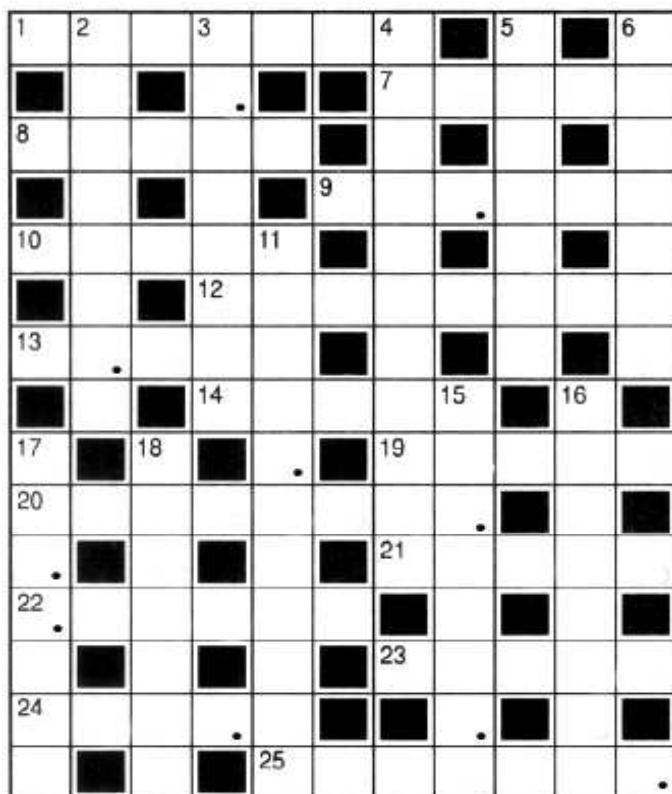
Koszt zakupu samochodu wyniesie 86 461 zł, w tym udział gminy Prabuty to kwota 45 000 zł, pozostała część w wysokości 41 461 zł zostanie sfinansowana przez PFRON.



Leon Abramowicz...

Krzyżówka

Uff...w dziele tworzenia krzyżówek zastąpił mnie prabucianin Pan Leon Abramowicz, wieloletni współpracownik „Rozrywki” i innych wydawnictw szaradziarskich. Nie dość, że układa krzyżówki, to jeszcze tworzy piękne wiersze. I chwała mu za to...



Poziomo: 1. Baśniowy ludzik, 7. Materiał na ubrania z Torunia, 8. Nie każde drzwi otworzy, 9. Rzadki okaz, biały kruk, 10. Zabytkowy mebel, 12. Np.arszenik, 13. Dawna nazwa stodoły, 14. Dziurka wywiercona wiertłem, 19. Marka polskiej czekolady, 20. Podopieczna juhasa, 21. Potrzebne podejrzanemu, 22. Octowa do korniszonów, 23. gatunek topoli, osika, 24. Konkurent, współzawodnik 25. Wodna, do pożaru albo podczas zamieszek

Pionowo: 2. Lek uspokajający, walium, 3. Miasto w woj. warmińsko - mazurskim, 4. „Pranie”, miejsce pobytu K.I. Gałczyńskiego 5. Uśpienie chorego przed operacją, 6. Eunuch, rzeźnic, 11. Wesóły utwór sceniczny, 15. Patrzy trzeźwo na świat, 16. Zaciąg do wojska, 17. Miejsce pobytu tych z 16 pionowo, 18. Ryba słodkowodna, gatunek siei.

Litery z pól zaznaczonych kropką należy odczytać rzędami i uzyskane w ten sposób dwuwyrazowe hasło przelać lub dostarczyć do MGOK na kartce pocztowej. Można też posłużyć się pocztą elektroniczną: mgok@prabuty.pl

Nagrody w postaci bonów do księgarni wartości 25 zł za rozwiązanie krzyżówek z poprzedniego numeru otrzymują: Kazimiera Techlewicz (dziękuję za miłe życzenia), Katarzyna Adamkiewicz, Aneta Lenartowicz i Halina Komorek. Prosimy zgłosić się do siedziby redakcji - MGOK ul. Łąkowa 22 po odbiór bonów.

Wierzy

Szumia wierzy płaczące,
plotą z gałązek warkocze,
szum w ich konarach się toczy
a wiatr go niesie po łące

Gałązka przy gałązce się zgina
i tak kołyszą się rozgadane,
nie sposób je w ruchu zatrzymać
aż warkocze będą utkane

A kiedy w końcu wiatr ochłonie
nastanie spokój w ich koronach
i nic wierzbom ciszy nie zmać
i tak lśnią w blasku słońca

Oto stoją pochylone w ciszy,
nikt ich rozmowy nie słyszy,
czasem tylko cicho zapłaczą,
ja chciałbym je znów zobaczyć...

Leon Abramowicz, Lublin-skansen-wrzesień 2007

Samotność

Siedzę smutny w okno wpatrzony,
patrzę jak w deszczu mokną drzewa.
Pod dach schowały się kawki i wrony,
wiatr żalną piosenkę śpiewa.

Samotność bardzo mi doskwiera,
choć tylu ludzi jest dookoła,
mój smutek do nich nie dociera,
moje serce tylko Ciebie woła...

Słowa płyną z głębi mej duszy,
choć bicie serca je zagłusza,
sa to słowa przepelnione smutkiem,
usta wciąż je szepcą po cichutku

Za oknem zmrok się już skrada,
znów samotną noc zapowiada,
gdy księżyc ukaże swe oblicze,
gwiazdy zapłoną jak znicze.

A noc swym szalem mnie otuli,
jak matka do piersi przytuli,
usłyszę z oddali Twe wołanie,
chodź do mnie, moje kochanie...

Leon Abramowicz, lipiec 2008

Sprostowanie

W poprzednim numerze napisałem, że chleb serwowany przez prabucką ekipę w ramach poczęstunku podczas dożynek diecezjalnych w Starym Polu pochodził z tradycyjnego rodowskiego pieca chlebowego. I to był rutynowy błąd... Otóż tym razem swojskim smalcem (z Trumiejek!) obłożony był specjalnie na tą okoliczność wypieczony produkt prabuckiej piekarni Szpakowskich. Złączając podziękowania pragnę serdecznie przeprosić właścicieli piekarni.

Marek Szulc

rozmaitości

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

STACJA PRABUTY – ODJAZDY

(aktualny do 13.12.08)

BIELSKO BIAŁA 9.42 Ex(4)**CZĘSTOCHOWA 20.41 TLK****GDYNIA GL./TCZEW 3.01, 8.37 TLK, 9.20 TLK**
(5), 9.52, 14.19 TLK, 21.00, 21.16 Ex (3), 21.20 TLK
(1)**ŁAWA GL. 1.14, 5.44 TLK** (1), 6.18, 7.13, 8.49, 9.42
Ex (4), 12.45 TLK, 14.12, 14.59 (D), 15.59, 17.02,
19.05, 19.48 TLK(2), 20.41 TLK**KIELCE 1.14****KATOWICE 9.42 Ex (4), 20.41 TLK****KRAKÓW 1.14, 20.41 TLK****LUBLIN 5.44 TLK** (1)**MALBORK 3.01, 5.49, 6.47, 8.37 TLK, 9.20**
TLK(5), 9.52, 12.42, 14.19 TLK, 15.26 (D), 16.29,
18.53, 21.00, 21.16 Ex (3), 21.20 TLK (1)**OLSZTYN 7.13, 14.12****WARSZAWA/DZIAŁDOWO 1.14, 5.44 TLK** (1),
9.42 Ex (4), 12.45 TLK, 20.41 TLK**ZAKOPANE 20.41 TLK****Legenda:****Wytłuszczone - pociągi pospieszne, ekspresy i TLK**

Ex – Ekspres

TLK – Tanie Linie Kolejowe - obowiązuje dopłata

(D) – kursuje od poniedziałku do piątku oraz 1XI, oprócz
świąt, 10.XI

(1) – kursuje od poniedziałku do piątku oprócz 10, 11.XI

(2) – kursuje tylko w piątki i niedziele oraz 11.XI

(3) – kursuje tylko w niedziele oraz 11.XI.

(4) – kursuje tylko w soboty oraz 10.XI.

(5) – kursuje tylko w poniedziałki i soboty oraz 12.XI.

Zmiany w rozkładach dostępne są na stronach interneto-
wych (www.pr.pkp.pl oraz www.intercity.pl)**APARATY SŁUCHOWE
SŁUCH MEDICA**

zaprasza na

BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU

Dodatkowo oferujemy:

- komputerowy dobór aparatów słuchowych
- pomoc doświadczonych specjalistów
- bezpłatną 5-letnią opiekę nad pacjentem
- uwzględniamy refundację NFZ i PFRON
- dogodne raty

WAZNE!!!

Pacjentom z I, II lub III
grupą inwalidzką
pomagamy w uzyskaniu
bezpłatnego
aparatu słuchowego.

Rejestracja telefoniczna: (055) 620 92 28, 0 666 816 699

**Rozkład jazdy PKS Kwidzyn
z przystanku Prabuty Dw. Kolejowy**

Grodziec 15.10H

Ława przez Susz 8.05F 14.35* 14.35F

Kisielice przez Pólko 6.40F 15.50F

Kisielice przez Pławty, Klimy 15.20F

Kwidzyn D.A. 6.00A 6.57S 7.05 7.05S 8.10A 9.05U

10.05F 11.05U 12.05F 14.00S 14.30A

15.00F 15.40 16.40U 17.40U 18.40Un

19.40U 23.00

Kwidzyn Jabil, IP 5.00Sz 13.00Fz 21.00Sz

Kwidzyn Plati Lotnicza 5.00 13.00 21.00

Prabuty sanatorium 4.30 5.30U 6.48CHD 6.48S 6.48Sz

8.00A 8.50U 9.50F 10.50U 12.30 12.45F

13.50A 14.20S 14.48Fz 14.48 15.50U

15.50U 16.50U 18.50U 19.50Un

20.45SD 22.48CHDSz

Susz Rynek 16.20F

Susz przez Jawty 7.20H

Legenda:

U – nie kursuje 25.XII, 1.I, 1-dzień Wielkanocy

n – nie kursuje 24, 31.XII oraz w sob. przed Wielkanocą

F – kursuje od poniedziałku do piątku w dni robocze

S – kursuje w dni nauki szkolnej

H – kursuje w okresie wakacji i ferii szk. w dni robocze

C – kursuje w soboty, niedziele i święta

D – kursuje w dniach 24.12, 25.12, 31.12, 01.01, w Wielką
Sobotę i pierwszy dzień Wielkanocy

z – nie zajeżdża na dworzec PKS

A – kursuje w dni powszednie

n – kursuje w niedziele

(według strony internetowej PKS Kwidzyn, ostatnia
aktualizacja - 22 kwietnia 2008)**APARATY SŁUCHOWE
SŁUCH MEDICA**

zaprasza na

BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU

Przychodnia MEDIANA
ul. Braterstwa Narodów 52
82-500 Kwidzyn

Pon - Czw (8:00 - 14:00)
Piątek (8:00 - 12:00), wybrane soboty

Przychodnia
im. Św. Łukasza
ul. Zbożowa 1
82-500 Kwidzyn
Godziny przyjęć:
Śr - Czw (15:00 - 17:00)

Rejestracja telefoniczna: (055) 620 92 28, 0 666 816 699

Wydawca: MGOK 82-550 Prabuty ul. Łąkowa 22 tel. (055) 2782319,
Redaktor Marek Szulc; e-mail: kulturaprabuty@op.pl. Druk: Dru-
karnia „W&P” Malbork ul. Akacyjowa 29 tel. (055) 2722585. Za treść
ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja
zastrzega sobie prawo skracania i opracowania materiałów nie zamó-
wionych.